

DR SŁAWOMIR DOBRZAŃSKI

Maria Szymanowska - Chopin before Chopin. Inspirations and influences.

Muzyka Chopina - bardzo dojrzała artystycznie - wydaje się być doskonałym i niezależnym tworem jego wyobraźni. W istocie, niewielu kompozytorów zainspirowało go w sposób bezpośredni. Nie ulega jednak wątpliwości, że starsza od niego o 21 lat Maria Szymanowska wywarła zdecydowany wpływ na kształtowanie się jego osobowości – jako pianisty i jako kompozytora.

Nawet jeśli ich drogi zeszyły się kilkakrotnie w Warszawie, nie jest wcale pewne, czy znali się osobiście. Funkcjonowali jednak w tych samych środowiskach artystycznych i intelektualnych : Szymanowska - jako sława europejska a Chopin - jako uczeń i student.

Wszystkie gatunki muzyczne komponowane przez nią (walce, mazurki, etiudy, preludia, nokturny, fantazje, ronda, ballady, pieśni) przejął Fryderyk, którego - podobnie jak swą wielką poprzedniczkę - interesował zasadniczo tylko fortepian.

Ślady zapożyczeń melodycznych i technicznych, które Chopin mógłby zaczerpnąć z jej utworów są tak liczne, że można by się pokusić o mały katalog... Podobieństwa stają się wręcz spektakularne, gdy porówna się etiudy i preludia obydwu kompozytorów !

Nie ma wątpliwości, że Fryderyk Chopin rozwinął swój język muzyczny w oparciu o język Marii Szymanowskiej.

Warto też zwrócić uwagę na fakt, że nawet w utworach późniejszych (jak choćby *Ballada* op. 47), skomponowanych długo po jej śmierci, zapożyczenia z jej muzyki pobrzmiewają nadal...

Maria Szymanowska miała w muzycznym rozwoju Fryderyka Chopina zdecydowanie większe znaczenie niż choćby Beethoven - prawie zupełnie nieznanemu w ówczesnej Polsce. W kraju przechodzącym gwałtowne przemiany polityczne i kulturowe, w którym prawie nie istniała tradycja muzyki symfonicznej, ufność Szymanowskiej w niezwykle bogate możliwości ekspresji fortepianu łatwo przeszczepiła się na młodego Chopina, który właśnie dzięki niej znalazł w tym instrumencie niewyczerpane źródło swej twórczej wyobraźni.